

Szymi Szyms & OsaKa, Yakuza

stoję we mgle jak zabuza
własny kodeks jak samuraj
mocne sztuki grane w klubach
bo ta gra to hanafuda
w białych butach, białych bluzach
jak yakuza
czarne skóry w białych furach
jak yakuza
stoję we mgle jak zabuza
własny kodeks jak samuraj
mocne sztuki grane w klubach
bo ta gra to hanafuda
w białych butach, białych bluzach
jak yakuza
czarne skóry w białych furach
jak yakuza

nocami nie śpiam
a za dnia to budzi mnie buzi nie budzik
znalazłem siebie w tym biegu po cele
nie mogę więcej się zgubić
w chu* mam typie czy znasz mnie
czy w ogóle lubisz
kur* co?
robie to dla moich ludzi

ciało w dziarach jak yakuza
moja dzidzi w moich bluzach
dzisiaj z ziomami buduję imperium
a kiedyś to leżałem w gruzach
ciągle mam brudne sumienie
a latam na chmurze genialnego żółwia

To cisza przed burzą
bo po ciszy zawsze jest burza

zjadam sensu, czuje się jak młody bóg
młody goku, gramy sztukę
to się zwykle rzucam w tłum
buty ujebane w bagnie
typie możesz na nie pluć
jestem z wioski liścia, kumasz więc co wdychałem do płuc

jak yakuza nic nie rusza mnie
a ciągle idę w przód
Ichiraku mi dowozi szamę, to jest dieta cud
ciągle płonę jak jebany charizard, a w sercu lód
nie chcą mi wyklądać siana, ja wykładam na nich chu*

stoję we mgle jak zabuza
własny kodeks jak samuraj
mocne sztuki grane w klubach
bo ta gra to hanafuda
w białych butach, białych bluzach
jak yakuza
czarne skóry w białych furach
jak yakuza
stoję we mgle jak zabuza
własny kodeks jak samuraj
mocne sztuki grane w klubach
bo ta gra to hanafuda
w białych butach, białych bluzach
jak yakuza
czarne skóry w białych furach

jak yakuza

Z nieba pada dziś atrament w górze kruki Itachiego
Ja popijam sobie sake pisze pod bity Matiego
Z moim składem robię ruchy, z moim składem gramy sztuki
Z moim składem buchy, buchy, z tobą nie
Na (na) biało ubrany, brudne sumienie mam duszę i myśli
Wiozę pomalę się, pierd*łę wyścig
A i tak czuję się jakbym zamykał na luzaku licznik
Szymi znów kruszy te zielone szyszki
Nie śpię nocami, w dzień chodzę jak zombie

Nie śpię nocami, bo szykuję bomby
Nie wiem czy jawa czy sen, uwięziony w fazie rem
Na ciele blizny i dziary, na głowie mam fazy takie że ojej
Cały na biało ubrany jak anioł, kiedy ona ściąga shirt
Pyta o imię mojego demona, na szyi ma dziarę sześć, sześć, sześć

stoję we mgle jak zabuza
własny kodeks jak samuraj
mocne sztuki grane w klubach
bo ta gra to hanafuda
w białych butach, białych bluzach
jak yakuza
czarne skóry w białych furach
jak yakuza
stoję we mgle jak zabuza
własny kodeks jak samuraj
mocne sztuki grane w klubach
bo ta gra to hanafuda
w białych butach, białych bluzach
jak yakuza
czarne skóry w białych furach
jak yakuza